

Sygn.akt III AUa 1241/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bohdan Bieniek

Sędziowie: SO del. Elżbieta Rostół (spr.)

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2016 r. w B.

sprawy z odwołania D. S.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego rolników

na skutek apelacji wnioskodawczyni D. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 września 2015 r. sygn. akt V U 822/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję apelacyjną.

Sygn. akt III AUa 1241/15

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 30.03.2015 r., stwierdził ustanie od 1.07.1998 r. ubezpieczenia D. S. jako rolnika. W odwołaniu od tej decyzji D. S. zarzuciła naruszenie przepisów ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników polegające na wadliwym przyjęciu i stwierdzeniu ustania jej ubezpieczenia społecznego jako rolnika ze względu na zaprzestanie prowadzenia gospodarstwa rolnego. Podniosła, że wyjechała do USA bez zamiaru stałego pobytu. Swoje gospodarstwo powierzyła do użytkowania rodzeństwu oraz J. B.. Osoby te uprawiały gospodarstwo w imieniu i na rzecz D. S. i jej męża, którzy nie zaprzestali prowadzenia swego gospodarstwa rolnego. Fakt podlegania ubezpieczeniu w USA nie stanowi podstawy do wyłączenia z ubezpieczenia w Polsce. Na podstawie takich zarzutów ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez jej uchylenie i ustalenie, że nadal podlega ubezpieczeniom społecznym jako rolnik.

W odpowiedzi na odwołanie Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w B. wniosła o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 28.09.2015 r. oddalił odwołanie oraz zasądził od D. S. na rzecz Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd ten ustalił, że według „Karty ewidencyjnej ubezpieczonego” od 1.01.1989 r. D. S. zaczęła prowadzić działalność rolniczą.

Jest właścicielką gospodarstwa o powierzchni 6,16 ha położonego we wsi B. I. W latach 1999 – 2015 nie odebrała osobiście żadnej przesyłki od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. W dniu 16.06.2014 r. pracownik KRUS R. L. przeprowadził wizytację gospodarstwa w B.. Stwierdził, że budynki gospodarcze nie są użytkowane. Na siedlisku nie było maszyn rolniczych i inwentarza. W dniu 23.06.2014 r. D. S. pisemnie oświadczyła, że od 1998 r. przebywa w USA. Gospodarstwo rolne w Polsce prowadziła początkowo siostra Z. B., następnie S. S., a ostatnio J. B..

Z ustaleń KRUS w N. wynikało, że odwołująca w USA podlegała ubezpieczeniom w następujących okresach: 1.01. – 30.09.2001 r., 1.01.2002 r. – 30.09.2004 r., 1.01.2009 – 30.06.2012 r. oraz 1.01. – 30.06.2013 r.

Nadto sąd I instancji ustalił, że ubezpieczona posługuje się paszportem wydanym przez Konsula w C.. Zgodnie z art. 4 ust.1 ustawy z dnia 29.11.1990 r. o paszportach (Dz. U. 1991.2.5.) paszporty wydawał oraz dokonywał w nich zmian w kraju – wojewoda właściwy ze względu na miejsce pobytu stałego osoby ubiegającej się o paszport, a za granicą – konsul. Podobnie ta kwestia jest uregulowana w art. 3 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 13.07.2006 r. o dokumentach paszportowych. Paszport jest ważny przez okres 10 lat od daty jego wydania. W przypadku D. S. oznacza to, że paszport z którym wyjechała do USA utracił ważność w czasie jej pobytu w tym kraju. Na terenie każdego państwa można przebywać legalnie lub nielegalnie. Do USA można wyjechać po uzyskaniu wizy. Po upływie terminu jej ważności pobyt w USA jest nielegalny. Nie dotyczy to np. obywatela RP, który uzyskał Kartę Stałego Rezydenta. Do jego obowiązków należy m.in. zakaz opuszczania USA na dłuższy czas lub przemieszczania się do innego kraju w celu zamieszkania w nim na stałe.

Zdaniem Sądu Okręgowego obywatel Polski, który przebywa w USA od 1998 r., przebywa na stałe w tym kraju, a nie w Polsce.

Oceniając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy odwołał się do treści art.6 pkt 1 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, zgodnie z którym za rolnika rozumie się pełnoletnią osobą fizyczną, zamieszkuje i prowadzącą na terytorium RP osobiście i na własny rachunek działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym.

W ocenie sądu I instancji Polak, który wyjechał np. do Anglii, Niemiec lub USA może być nadal posiadaczem gospodarstwa na terenie Polski. Taka sytuacja występuje w razie odłogowania gruntów. Ze stanowiska odwołującej wynikało, że krewni D. S. użytkowali jej gospodarstwo jako dzierżawcy. Nikt nie zawiadomił organu rentowego o zawarciu takiej umowy. Obowiązkiem wydzierżawiającego jest oddanie dzierżawcy rzeczy do używania i pobierania pożytków. Ustawodawca uznał dzierżawcę za posiadacza zależnego (art.336 k.c.). Nie można więc być rolnikiem po przeniesieniu posiadania gospodarstwa na inną osobę, gdyż przeniesienie posiadania następuje przez wydanie rzeczy.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Prezes KRUS miał podstawy do wydania zaskarżonej decyzji i w związku z powyższym, Sąd Okręgowy w oparciu przepis art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła D. S..

Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła mu:

1. naruszenie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji niewskazania przez Sąd merytorycznej podstawy oddalenia odwołania;
2. naruszenie art. 336 k.c. poprzez dowolne uznanie, że odwołująca przestała być posiadaczem samoistnym swego gospodarstwa rolnego;
3. naruszenie art. 6 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2013 r. poz. 1403 z późn. zm.) poprzez wadliwe stwierdzenie, że odwołująca przestała być rolnikiem;

4. naruszenie przepisu art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez bezpodstawne ograniczenie prawa własności odwołującej,

5. naruszenie art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez ograniczenie woli odwołującej odnośnie wyboru miejsca zamieszkania oraz ograniczenia jej w swobodzie dysponowania i rozporządzania swoją własnością, a w szczególności gospodarstwem rolnym.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez jego uchylene w całości i ustalenie, że odwołująca nadal podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu i macierzyńskiemu oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna. Zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawa przekazaniu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, bowiem rozpoznanie sprawy wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Przedmiot niniejszej sprawy dotyczy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników D. S., a w szczególności kwestią sporną było ustalenie, czy D. S. prowadzi działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym położonym w miejscowości B. I o powierzchni 6,16 hektara.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz art. 16 ust. 1 pkt 1 i 2 i ust. 3 w związku z art. 6 pkt 1, 2 i 13 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu oraz emerytalno-rentowemu podlega z mocy ustawy rolnik, jak również domownik rolnika, jeżeli nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu i nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Zasadnicze znaczenie ma zaś samo uznanie danej osoby za rolnika w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Pod pojęciem rolnika rozumie się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkujejącą i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia.

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego materiału dowodowego stwierdził, że D. S. nie zamieszkuje na terytorium Polski i od dnia 1 lipca 1998 r. zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej, a tym samym nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników od tej daty.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane przedwcześnie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był niewystarczający do jednoznacznego stwierdzenia, że w spornym okresie wnioskodawczyni D. S. nie spełniała ustawowych warunków prowadzenia działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy oceniając powyższą kwestię poprzestał jedynie na treści oświadczenia D. S. z dnia 23.06.2014 r., z którego wynikało, że wyjechała ona do USA i zaprzestała pracy w gospodarstwie rolnym (k. 26 akt ZUS). Tymczasem ze składanych w trakcie postępowania przed organem rentowym jak i następnie przed sądem I instancji twierdzeń odwołującej wynikało, że powyższe oświadczenie jest niezgodne ze stanem faktycznym i prawnym. Podstawę istotnych ustaleń Sądu stanowił również fakt, że odwołująca posługuje się paszportem wydanym przez Konsula w C.. W ocenie Sądu Apelacyjnego powołane wyżej okoliczności nie mogą stanowić samoistnej podstawy stwierdzenia zaprzestania przez odwołującą prowadzenia działalności rolniczej i wykluczenia jej z ubezpieczenia społecznego rolników.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 28.01.2009 r., (I UK 202/08, OSNP 2010/15-16/200) warunkiem wyjściowym ubezpieczenia społecznego rolników jest własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego. Ten podstawowy warunek nie jest jednak wystarczający, gdyż ubezpieczenie społeczne rolników wynika nie z samego posiadania gospodarstwa rolnego, ale przede wszystkim z prowadzenia w nim osobiście działalności rolniczej. Nie zawsze bowiem ten, kto jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem

gospodarstwa rolnego, prowadzi działalność rolniczą. Z art. 38 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wynika domniemanie, że właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych bądź dzierżawca takich gruntów, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach, a jeżeli własność lub dzierżawa przysługuje kilku osobom, to każda z tych osób uczestniczy w prowadzeniu działalności rolniczej. Domniemanie to jedynie potwierdza, że podstawą ubezpieczenia społecznego rolników jest prowadzenie działalności rolniczej, gdyż inaczej nie byłoby konieczne. Podkreślić przy tym należy, że rozwiązanie oparte na takim domniemaniu, nie zawsze daje prawidłowe skutki, skoro rolniczy organ rentowy choćby tylko funkcjonalnie nie zawsze może sprawdzić, czy działalność rolnicza jest prowadzona, ani przepisy ustawy tego od niego wyraźnie nie wymagają. Zaznaczyć przy tym należy, że również sam zainteresowany ubezpieczeniem, z różnych przyczyn, może nie chcieć ujawniać braku działalności rolniczej.

W tym miejscu należy wskazać, że prowadzenie działalności rolniczej wiąże się ściśle z normalnymi działaniami koniecznymi dla prowadzenia gospodarstwa rolnego, tj. z wykonywaniem pracy w tym gospodarstwie lub wykonywaniem innych zwykłych czynności związanych z prowadzeniem takiej działalności. Założenie takie leży wyraźnie u podłoża regulacji rolniczego ubezpieczenia wypadkowego i chorobowego (art. 7-14 ustawy), które ma rację bytu tylko w przypadku istnienia wskazanego związku prowadzenia działalności z pracą w gospodarstwie lub wykonywaniem innych zwykłych czynności łączących się z prowadzeniem działalności rolniczej. Praca ta lub czynności nie muszą mieć charakteru pracy fizycznej. Mogą, jak wyjaśniał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 30.05.1988 r. III UZP 8/88 (OSNCP 1988/12 poz. 166), wpisanej do księgi zasad prawnych, polegać np. na zarządzaniu gospodarstwem. W takim przypadku zarządzenie gospodarstwem powinno jednak mieć charakter zawodowej, stałej, osobistej i realizującej interesy danej osoby (posiadacza gospodarstwa) działalności rolniczej, mającej charakter pracy lub innych czynności wiążących się z prowadzeniem gospodarstwa. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśniał, że prowadzi gospodarstwo rolne ten, kto władając nim w sensie prawnym - jak właściciel, użytkownik, posiadacz samoistny lub zależny - wykonuje czynności natury funkcjonalnej, niezbędne dla racjonalnej gospodarki w konkretnym gospodarstwie rolnym. Z uwagi na różnorodną specyfikę gospodarstw rolnych, zakres i rodzaj wykonywanych czynności może być różny, jednakże w każdym przypadku chodzi o takie czynności, bez których funkcja gospodarstwa nie mogłaby być zrealizowana. Samo posiadanie lub własność gospodarstwa nie mogą być jednak kwalifikowane jako jego prowadzenie, jeżeli nie wiąże się z nimi wykonywanie wyżej określonej działalności rolniczej. Wniosek taki wynika wprost z legalnej definicji "rolnika" w art. 6 pkt 1 ustawy, która posiadanie lub własność gospodarstwa sytuuje jako jeden z elementów pojęcia rolnika, jak i - na przykład - z domniemania zawartego w art. 38 pkt 1 ustawy, sprowadzającego się do stwierdzenia, że właściciel gruntów prowadzi działalność rolniczą. Nie ma wątpliwości, że domniemanie takie nie byłoby potrzebne, gdyby sama własność gospodarstwa wystarczała do uznania właściciela za rolnika. Przepis art. 6 pkt 1 tej ustawy nie wymaga, aby rolnik miał stałe miejsce pobytu na terenie gospodarstwa rolnego. Nie jest generalnie wykluczone łączenie przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności rolniczej z czasowym pobytom za granicą, o ile zainteresowany nie przeniósł do innego kraju swego centrum życiowego, a jego przyjazdy do Polski mają sporadyczny i okazjonalny charakter (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.02.2015 r., I UK 222/14, Legalis nr 1231742). Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że generalnie sama okoliczność wyjazdów poza granice kraju czy też powierzenie w użytkowanie osobom trzecim gospodarstwa rolnego nie powoduje automatycznie utraty przynależności rolnika w rozumieniu w art. 6 pkt 1 cytowanej ustawy. Również fakt podlegania ubezpieczeniom społecznym w innym kraju nie przesądza o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej na terytorium Polski.

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd Okręgowy oceniając czy D. S. zachowała status rolnika w żaden sposób nie wyjaśnił kwestii przekazania przez odwołującą gospodarstwa rolnego w użytkowanie członkom rodziny – M. B., S. S. oraz J. B., pomimo, że w toku postępowania odwołująca zgłosiła na powyższą okoliczność stosowne wnioski dowodowe. Należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 252 k.c. użytkowanie oznacza obciążenie rzeczy prawem do jej używania i do pobierania jej pożytków (użytkowanie). Przepisy prawa cywilnego nie przewidują ważności umowy użytkowania od sporządzenia jej w formie pisemnej. Zatem argument o nieprzedstawieniu przez odwołującą pisemnej umowy użytkowania nie miał racji bytu. Sąd Okręgowy nie dopuścił dowodu z zeznań świadków – użytkowników gospodarstwa rolnego odwołującej uniemożliwiając tym samym przeprowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia kto rzeczywiście podejmował czynności o charakterze organizacyjnym i decyzyjnym w stosunku do przedmiotowego

gospodarstwa rolnego. Zdaniem sądu II instancji już sam fakt, że w trakcie spornego okresu zmieniała się osoba użytkownika gospodarstwa rolnego oznaczać może, iż D. S. jako właściciel nie podejmowała czynności względem tego gospodarstwa. Ponadto Sąd Okręgowy nie ustalił czy odwołująca w trakcie spornego okresu przyjeżdżała do Polski, jaka była częstotliwość tych przyjazdów i jaki charakter miały powyższe przyjazdy do kraju, czy były okazjonalne i sporadyczne czy związane były z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. W świetle powyższego, brak dokonania przez sąd I instancji pełnych ustaleń faktycznych w sprawie uniemożliwił prawidłową kontrolę zaskarżonej decyzji.

Stąd też oceniając merytoryczną poprawność zaskarżonej w niniejszej sprawie decyzji organu rentowego, należy przeprowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia, czy wnioskodawczyni rzeczywiście w gospodarstwie rolnym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej prowadziła działalność rolniczą, a tym samym czy zachowała status rolnika dający jej tytuł do podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Mając na uwadze powyższe, przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien przeprowadzić dowody na okoliczność przyjazdów odwołującej do Polski, ich charakteru oraz ustalenia czy w ramach przebywania w Polsce podejmowała działania związane z bieżącym zarządzaniem gospodarstwem rolnym. Ponadto istotną kwestią jest również ustalenie czy odwołująca przekazała w użytkowanie swoje gospodarstwo rolne zachowując jednocześnie prawo zarządzania tym gospodarstwem rolnym. Sąd Okręgowy powinien zobowiązać odwołującą do przedstawienia dowodów na powyższe okoliczności i oceniając przydatność zaferowanych dowodów dopuścić te dowody.

Dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w całości będzie możliwe ustalenie, czy D. S. utraciła status rolnika, zaprzestając faktycznie od dnia 1.07.1998 r. prowadzenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalności rolniczej w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.